

„Gazeta Lwowska“
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych i
niedzieli.
Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejscowa na rok 12 złr.,
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuly nadesłane od jednego
wierza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stałowa od każdej
inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) od-
biera Administracya Gazety
Lwowskiej. Numer pojed-
ynczy w Expedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Nr. 208.

Sobota 11. Września 1869.

Rok wydania 59.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Paryż, 10. września. Pomimo słoty przybył Cesarz w towarzystwie Cesarzowej dziś po południu do Paryża, przejechał się po bulwarach i niektórych ulicach, poczem powrócił do St. Cloud.

Monachium, 10. września. Książę Hohenlohe w przejeździe przez Wiedeń miał konferencyę z kanclerzem państwa hr. Beustem.

Cześć urzędowa.

Obwieszczenie.

Odnosnie do obwieszczenia z dnia 13. z. m. l. 4628 Pr. podaje się do powszechnej wiadomości że na 7. października b. r. rozpisuje się wybór uzupełniający jeszcze jednego posła na Sejm z okręgu wyborczego miasta Lwowa, że zatem tego dnia wybór trzech posłów na Sejm z okręgu wyborczego miasta Lwowa się odbędzie.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. września 1869.

Na przedstawienie gminy miejskiej w Brzozowie nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczyciela dyrygującego przy tamtejszej szkole głównej p. Wawrzynowi Czupce; posady nauczycieli: Józefowi Kałużniakiemu, Adamowi Protwyńskiemu i Janowi Ilawrotowi; — zaś posadę nauczycielki przy tamtejszej szkole panińskiej Karolinie Müllerowej, a pomocnicy nauczycielskiej Józefinie Szałajko.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 27. sierpnia 1869.

Cześć nieurzędowa.

Sejm krajowy kroacki otwarty został d. 4. b. m. Marszałek Vacanovic powitał obecnych członków sejmu poczem dał sekretarzowi do przeczytania królewski reskrypt donoszący sejmowi, że JE. biskup Dr. Soić mianowany został królewskim komisarzem. W osobnym przypisku JE. bana uwiadomiono sejm, że rząd krajowy rozpoczyna już swą czynność a rada namiestnicza została rozwiązana. Potem odczytano pisma odnoszące się do budowy kanału między Dunajem a Drawą. Co do sprzedaży lasów granicznych zrobiły wironitycki i syrmski komitat tudzież reprezentancye miast Zagrzebia i Koprenitzu przedstawienia sejmowi, by starał się usunąć tę groźną dla kraju klęskę, która by wynikała mogła ze sprzedaży tych lasów. Petycyę tę odczytano i odesłano do odnośnej komisji. Na drugim posiedzeniu d. 6. b. m. przedłożył JE. ban sejmowi sankcyonowane przez cesarza wspólne ustawy. Ustawy te odczytano. Przy czytaniu imienia Jęgo Ces. Mości brzmiało głośnie i powszechne żywo. Marszałek ogłasza te ustawy za przyjęte. Poseł Raizner robi tę uwagę, że ustawa co do uzupełnienia wojska dopiero teraz przyjęta, ale już przedtem wykonaną została. Marszałek sądzi, że należy odnieść się do rządu, by przedłożył wnioski o wykonaniu sankcyonowanych dla królestwa ustaw. Zivković żąda, by sprawę tę wpisano na porządek dzienny. Popiera go w tem Stojanović. Odnosny projekt ustawy ma być jak najprędzej sejmowi do uchwały przedłożony. J. E. ban przesłał odpowiedź na interpelacyę jednego posła co do budowy drogi z Visvirtie. Odpowiedź ta orzeka, że sprawa ta dotąd w zawieszeniu pozostać musi, dopóki nie przedłożonym zostanie rządowi odnośne wypracowanie. Dalej odczytano odpowiedź bana na interpelacyę Bogovića co do funduszu, który zagrzebski komitat dla siebie rewindykuje. Bogovic, żupan zagrzebski wnosi, by odpowiedź tę, ponieważ idzie tu o ważne rachunki a dat potrzebnych do tego teraz pod ręką nie ma, przedłożył komitetowi, poczem zastrzega sobie dalsze kroki w tej mierze. Mowca nie zadawała się tą

odpowiedzią. Po dłuższej dyskusji sprawę tę załatwiono.

Na zgromadzeniu ludowem w Hadersleben dnia 3. b. m. uchwalono wysłać adres do króla pruskiego, w którym ludność malując dosadnie przykry stan niepewności panujący obecnie w północnym Szleswiku, uprasza go o przeprowadzenie 5 artykułu traktatu pokojowego pragskiego, t. j. o zwrot tego terytorium duńskiemu królestwu. Na wypadek, gdyby prośba ta przyjęta nie została, postanowiono wysłać deputacyę do cesarza austriackiego jako drugą stronę podpisaną na traktacie pragskim.

Biskupi katolicycy w Irlandyi ogłosili odezwę, w której oświadczają się przeciw systemowi mieszanych szkół wyznaniowych i żądają wiele reform w interesie szkół katolickich w Irlandyi. Koniec odezwę tej tak opiewa: W końcu maja biskupi irlandzcy współzucie nad niedolą swych współwyznawców i są tego zdania, że rozwiązanie tej ważnej kwestyi przyczyni się niemało do pokoju i szczęścia złączonego królestwa. Biskupi uznają wszystkie prawa i obowiązki właścicieli ziemskich. W tym samym duchu jednak muszą stanąć w obronie praw dzierzawców i w końcu są tego przekonania, że stosunkowa nędza, ciągłe niezadowolenie i zniechęcenie irlandzkiego ludu więcej niż każdej innej przyczynie nierozwiązaniu tej kwestyi podług prawideł słuszności i prawa przypisać należy. Wreszcie w interesie wszystkich religii spodziewają się, że odpowiedzialni doradcy korony wezmą tę bardzo ważną sprawę pod ścisłą rozagę i przedłożą parlamentowi środki, którymi dałoby się napowrót przywrócić zaufanie ludu, podnieść przemysł, źródła bogactwa krajowego spotęgować i odnowić zgodę ku zadowoleniu i szczęściu wszystkich poddanych.

Duchowienstwo katolickie w Irlandyi korzysta obecnie z upokorzenia przemożnego swego niegdys rywala, irlandzkiego kościoła rządowego. Dnia 18. sierpnia zebrał się bowiem katolicycy arcybiskupi i biskupi wyspy pod przewodem kardynała Cullen w kolegium św. Patrycyusza w Maynooth, gdzie przyjęli cały szereg uchwał, które teraz ogłaszają, a w których potępiają pomiędzy innymi bezwzględnie szkoły bezkonfesyjne wszelkich stopni jako przynoszące wierze i moralności młodzieży katolickiej nieobliczone niebezpieczeństwa i szkody. Wedle nich katolikom jedynie pod nadzorem katolickiego kościoła można powierzać wychowanie dzieci katolickich. Nawet na uniwersytetach jeszcze są zdaniem biskupów sumienia katolików na szwank narażone, jeżeli zakłady podobne nie zostaną poddane pod wyłączny dozór katolickiego kościoła. Dla tego żądają, aby rząd założył czysto katolicki uniwersytet, lub gdyby założoną być miała ogólna narodowa wszechnica, aby założył czysto katolickie kolegia i aby żywił katolicki w równym stopniu reprezentowany był w senacie uniwersyteckim przez mężów, „cieszących się zaufaniem katolickich biskupów i duchownych i katolickiego ludu irlandzkiego.“ Prócz tego żądają zmiany praw dzierzawnych.

Według telegramu z Aberdeen pod dn. 1. b. m. nadesłanego, opuściła królowa tegoż samego dnia z rana Balmoral i udała się na Aberdeen do Inver-Trossachs, posiadłości pana Stewart M'Naughten pod Collander w Perthshire. Królowa zamierza dni kilka zabawić w owej okolicy, którą Walter Scott opisał w swojej „Dziewicy z jeziora.“ Powietrze tam jest piękne lecz chłodne. W Anglii południowej powietrze jest również już chłodne.

Flota kanałowa przybyła dnia 31. sierpnia do Gibraltaru.

Do „Köln. Ztg.“ piszą z Paryża d. 6. b. m.: Słabość cesarza usuwa wszystkie inne zdarzenia do drugorzędnego stanowiska. Niepewność wzmagą się a z nią postępuje gwałtownie i baisse na gieł-

dzie. Cesarzowa przyjęła wczoraj wizytę księcia Napoleona i księżnej Klotyldy; jestto rzecz ważna wobec usposobienia cesarzowej i ostatniej mowy księcia. „France“ ogłasza dzisiaj list otwarty do księcia Napoleona, w którym pochlebnie nazywa go „mężem stanu“ i tak się wyraża o jego ostatniej mowie: „Mowa ta jest więcej niżeli mową, jest czynem wielkiego politycznego znaczenia, jest więcej niż czynem, jest bowiem nauką, programem rządu. Takie oświadczenie ze strony księcia stojącego tak blisko tronu zmuszą go do wykonania tego wszystkiego, gdyby przyszłość koronę na jego skroń włożyła.“ Tak dalece przerzucił się w przeciwną stronę organ cesarzowej i wstecznej partii rządowej. Pismo to do księcia kończy się temi słowy: „Decentralizacya, publiczne kształcenie, stosunek kościoła do państwa, odpowiedzialność urzędników, reorganizacya pełnomocników gminnych — wszystkie te kwestye, które Wasza Wysokość Cesarska poruszyłeś, przyjdą na porządek dzienny. Ciało prawodawcze ma teraz przywilej taki, jakiego potrzebuje naród wolny, by mógł wolę swoją wypowiedzieć; i ciało prawodawcze skorzysta z tego tak, jak mu to jego odpowiedzialność przed krajem i dziejami nakazują. Francya przyszła teraz do sił dawnych, i będąc panem swych losów, pewnym krokiem postąpi naprzód na drodze oświaty i wolności. W senacie popierali na dzisiejszem posiedzeniu poprawką o przywróceniu adresu pp. Robert Delisle, Larabit i Ségur d'Aguiseau.

Ostatni skorzystał ze sposobności, by znowu rzucić się na księcia Napoleona. Prezydent Rouher prosił go jednak, by się trzymał tylko kwestyi bieżącej. Magne odpowiedział sprzeciwiając się poprawce, poczem też zaraz odrzuconą została. Baron Brenier zrobił niektóre uwagi co do układów handlowych. Forcade de la Roquette minister spraw wewnętrznych odpowiedział mu broniąc w imieniu rządu systemu handlu wolnego. Po dyskusji nad wszystkimi artykułami przystąpiono do powszechnego głosowania i uchwałę senatu przyjęto 134 głosami przeciw 3.

Cesarzewicz otrzymał podczas swej ostatniej bytności w Toulonie podarunek od papieża, krzyż, przed którym się teraz codziennie modli. Gdy powrócił z swej podróży i przyszedł do pokoju, w którym leży chory ojciec, powitał go bardzo pospiesznie, wyciągnął natychmiast swój krzyżyk, ukląkł przed nim i modlił się za zdrowie swego ojca. Był to widok wzruszający, ale dowodzący przytem, jak pobożnie wychowano następcę Napoleona III.

„Public“ donosi, że kilku ministrów, korzystając z ukończenia nadzwyczajnej sesji senatu, chce wziąć urlop kilkudniowy. W ten sposób dopiero po ich powrocie zapadłoby postanowienie co do terminu zwołania ciała prawodawczego.

„Le „Français“ pisze: Śmierć marszałka Niela uwolniła Prusy od pewnych obaw. Obecność marszałka Niela w radzie francuzkiego rządu uważana była za groźbę nieustającą. Nie śmiano jednakże całkiem z Francją zerwać; lecz od pewnego czasu Prusy, jeszcze niedawno tak pokojowe, podniosły znacznie ton i okazują na nowo zamiary wojenne. Podług francuzkiego „l'Observateur“, gabinet pruski miał oświadczyć, że z Austryją nie będzie wymieniał żadnej korespondencyi. Dziennik pomieniony wnosi z tego, że zerwanie stosunków dyplomatycznych jest rzeczą nieuniknioną. Równocześnie prasa pruska, mianowicie „Süddeutsche Presse“ i „Weser Ztg.“, wymierza przeciwko Francji a przedewszystkiem przeciwko familii cesarskiej zaczepki jak najgwałtowniejsze, pod względem choroby cesarza i wewnętrznego położenia naszego kraju. Mówimy tu o prasie półurzędowej; prasa urzędowa usiłuje przeciwnie schlebować Napoleonowi III. Jak wiadomo, hrabia Bismarck nie jest bynajmniej przeciwnikiem podobnej gry podwójnej.

Królowa Krystyna, matka królowej Izabelli, udała się do Vichy. Ma ona mieć zamiar próbować, czyby nie mogła pozyskać dla sprawy swej córki Prima, na którego dawniej wielki miała wpływ.

„Patrie“ twierdzi z wszelką stanowczością, że generał Leboeuf nie ma zamiaru wyznaczyć następcy po sobie w dowództwie 6 korpusu armii w Tuluzie. Mniemają, że wysoki ten urząd wojskowy nie zostanie obsadzony, dopóki ciało prawodawcze nie wyrazi swej opinii co do wielkich komend wojskowych.

Podług „Gaulois“ pracuje minister spraw wewnętrznych nad zestawieniem wszystkich życzeń i opinii, jakie w radach municypalnych i jeneralnych objawiono podczas ostatnich sesji. Cesarzowi zależy na tem, ażeby poznać różne prądy opinii publicznej. Sądzą w ministerstwie, że Napoleon III. za pomocą kilku dekretów uzupełni te punkta, które opuszczone są w senatus-konsulcie.

Garnier Pagés wystósował do swoich wyborców list, w którym porównuje konstytucję z roku 1848 z konstytucją z roku 1852, poprawioną przez senatus konsultum i wylicza wolności, jakich braknie. Kończy on twierdzeniem, że rewizya konstytucyi nie wybraną przez rząd, lecz wybraną przez naród powierzoną być powinna.

Deputowany Balcel zamierza wydawać dziennik polityczny, pod nazwą „Le Tribun du Peuple“; inny organ „nieprześląganych“ redagowany będzie przez pana Pascal Duprat, pod tytułem: „Le Peuple Souverain.“ Nadto przesiedla się pan André Lavertujon, dotąd naczelny redaktor „Gironde“ w Bordeaux, do Paryża, w celu wydawania tu nowego dziennika „Les Echos Démocratiques.“

Z Florencyi donoszą, że władze prasowe nie ustają w energicznym prześladowaniu wykroczeń pojedynczych dzienników. I tak skazany został w Genui Jerzy Maicher, redaktor „Giovine Italia“ na więzienie i grzywny za rozmaite artykuły, mieszczące w sobie obrazę króla, zaczepki przeciw monarchicznej formie rządu i t. p. W Liwornie uwięziony został redaktor dziennika „Lo Scoglio“, który wyróżnił się przez swe zachowanie się przy sposobności znanego zamachu na hrabiego Crenneville. Uwięzienie to spowodowane podobno zostało odkryciem spisku mazzinistowskiego, z powodu czego i adwokat Bilia i inne osoby w Genui, Neapolu i Medyolanie uwięzione zostały. Redaktora „Gioventu italiano“ w Wenecyi spotkał los podobny jako też redaktora „Serchio“ w Luce i odpowiedzialnego redaktora dziennika „Menotti“ w Modenie.

Według dziennika „Indicatore“ sprzedano do dnia 15. sierpnia z przeznaczonych na sprzedaż dóbr rządowych 21.254 dóbr, za które wpłynęło do skarbu państwa 117,858.781 franków. Dziennik urzędowy ogłasza sprawozdanie ministra skarbu z emisji obligacji tabacznycy; obszerny ten bardzo dokument konstatuje, że emisya obligacji tych uskuteczniłą została po równym co renty kursie i zgodnie z kursem innych publicznych walorów, że koszta ztąd wynikłe były daleko mniejszemi, niż gdyby się był utworzył dług skonsolidowany; że przez operacyę tę zapobieżono nowemu obciążeniu kredytu państwa i że nareszcie w skutek tej emisji spadło nadspodziewanie ażyo złota i srebra, przez co nie tylko wszelkie koszta emisji skompensowane zostały bez szkodliwego na targ pieniężny wpływu, lecz także otworzyły się widoki, że niezadługo będzie można znieść przymusowy kurs banknotów.

Byt zresztą obecnego ministerstwa hr. Menabrei zawsze jest jeszcze niepewny; codziennie prawie obiegują tu wiadomości o wystąpieniu tego lub owego jego członka. Zdaje się jednak, że dla braku odpowiedniejszych mężów ostoi się takowe ostatecznie jeszcze czas niejaki.

Dyrekcya królewskiego archiwum w Wenecyi otrzymała zeszłego roku, jak wiadomo, od wiedeńskiej biblioteki rękopisy należące do tegoż archiwum. Rękopisy te dostała biblioteka wiedeńska w r. 1836, 1837 i 1842 przez dyrekcję biblioteki Brera w Medyolanie a Cav. Tomaso Gar dołączył do tego katalog. W spisie tym jednak autor nie wymienił kilka rękopisów, które Austria tożsamo zwróciła i temi dniami do Wenecyi odesłała. Między temi rękopisami znajdują się tam tomy zapisków inkwizycyi państwowej z r. 1643—1797, które pod niejednym względem rzucają światło na tajną politykę i politykę ówczesną Rzeczypospolitej weneckiej.

W Wenecyi umarł nadspodziewanie nagle po-

seł Giovanni Acerbi, którego śmierć po świeżej stracie Cattonea i Dolfigo jest dla włoskiej demokracji bardzo dotkliwą klęską. W Tortonie zaś umarł senator hrabia Leonzio Massa Saluzzo, przeżywszy lat 74.

„Köln. Ztg.“ zamieszcza następującą korespondencyę z Rzymu: Odjazd nuncjusza Franchi z Madrytu uważano zaraz przy ogłoszeniu takowego za początek zerwania z Hiszpanią, ale papież chciał czekać z użyciem tego środka. Wkrótce potem kongregacya wydała okólnik do episkopatu hiszpańskiego z poleceniem, aby duchowniństwo wytrwało w biernym oporze i aby niezapominało o pewnych względach dla prawej dynastyi: zostawiono jednak oględności biskupów czy mają być wiernymi królowej Izabelli czyli też Don Carlosowi. Jak rzeczy teraz stoją, nie ma wątpliwości, że wpływowi stronnictwo popiera w kuryi pretendenta, bo niepodobna przypuścić aby cheiano kompromitować kościół w opinii publicznej przez dłuższe sprzyjanie królowej która i na wygnaniu nie przestaje tracić czas na doczesnych uciechach. — Czego nie mógł uzyskać hrabia Gualtevir mianowicie, aby królowi Wiktorowi Emanuelowi i jego rodzinie, jadącym z Florencyi do Neapolu, wolno było zamiast długiego kołowania na Ankonę, przejechać z Terni na Narni przez państwo kościelne do Caprano, o to stara się obecnie hrabia Resie. — Hrabia Resie nie jest źle widziany, sprzyjał on bowiem rządowi papieskiemu przy załatwieniu rozmaitych spornych kwestyi o koleje żelazne i szczególnie kardynał Berardi, alter ego Antonellego jest mu przychylnym. Chociaż król troskliwie unika wszelkich demonstracyi a królewicze wstępują w jego ślady, chociaż mieli zamiar odbyć podróż koleją incognito i bez zatrzymywania się gdziekolwiek, to jednak nikt nie odważa się przedstawić tej sprawy papieżowi który, niechętnie słucha, gdy mu mówią o pewnych wysokich osobach. — Korpus carabinieri esteri, który składał się przeważnie z Niemców i Szwajcarów, zmniejszył się w ostatnim czasie przez uwolnienia i zbiegostwa z 1700 na 1100 ludzi. Gdyby to samo stało się z innymi korpusami, nie możnaby przekonać biskupów na sobór zgromadzonych, że sumy nadesłane za ich pośrednictwem przez stowarzyszenia katolickie były istotnie użyte na utrzymanie armii. Z tego więc powodu werbunki za granicę odbywają się ciągle, acz nie zawsze z pomyślnym skutkiem. Oficer, który powrócił z Szwajcaryi utrzymuje, że łatwiej byłoby zaciągnąć 60 ochotników dla Garibaldeggo jak trzech dla Papieża. Żołnierze opuszczający armię papieską udają się prawie wszyscy do Egiptu.

W Rzymie przygotowują już pomieszkania dla biskupów zjechać się mających na sobór. Prywatni spekulanci chcieli korzystać z nadarzającej się sposobności w skutek czego ceny pomieszkań podskoczyły nagle do niesłychanej wysokości. Ale policya zapobiegła temu. Magnaci rzymscy postanowili odstąpić biskupom część swoich pomieszkań bezpłatnie i o to im tylko chodziło, czy w tym razie nie będą zmuszeni utrzymywać zupełnie dostojnych gości wraz z ich dworami, Ojciec św. usunął jednak tę trudność oświadczając, że koszta utrzymania biskupów pokryje z własnych funduszów.

Do dziennika „Bund“, donoszą z Florencyi o werbunkach do Egiptu następujące szczegóły: Jestto rzeczą pewną, że nie tylko w Genewie ale także w Medyolanie, Paryżu, Londynie i w innych miastach werbują od dawna szwajcarskich ochotników do Egiptu niby do gwardyi municypalnej w Aleksandryi. Liczba zwerbowanych ochotników jest znaczną. Rozświecenie tej sprawy byłoby pożądanem, gdyż istnieje wielka niepewność, w jaki sposób wysyłają tych ochotników do Egiptu i do czego ich tam użyć zamysłają. Warunki, które tym ochotnikom stawiają, są następujące: narodowość szwajcarska, wiek najmniej dwudziestopięcioletni, stan wolny i znajomość języków prócz ojczystego, przynajmniej jeszcze jednego innego, niemieckiego, francuskiego lub angielskiego. Czas służby wynosi 3 lata, żołd dzienny 6 franków a po pewnej ilości lat służby przyrzeczono im stałą pensyę. Cel tego werbunku jest niewiadomy. W każdym razie użyją tych ludzi albo do gwardyi honorowej dla wicekróla Egiptu, albo do służby policyjnej przy kanale suezkim, jak to jeden paryski dziennik twierdzi. Zapewnie nie wszystkim wiadomo, że przed kilku laty werbowano w Medyolanie korpus ochotników, złożony z wojskowych rozwiązanych austriackich pułków ochotniczych (Węgrów, Kroatów i innych) jako gwardyę dla wicekróla Egiptu.

Na przedstawienie wysokiej Porty gwardya ta musiała być rozwiązana a jej członków przywieziono napowrót do Europy.

Sułtan miał w odpowiedzi na list usprawiedliwiający się wicekróla Egipskiego postawić następujące żądania: Zwinięcie floty wojennej, zmniejszenie armii do 10.000 ludzi, niemożność zaciągania długów i rozpisywania podatków nadzwyczajnych oraz układania budżetu bez zatwierdzenia Porty, wreszcie odstąpienia Porcie wszelkich praw jurysdykcyi, któreby nie były przyznane wicekrólowi firmanem z r. 1841. Na takie warunki wicekról nie mógłby przystać, bo sprowadziłyby go one do roli zupełnie zależnej. Czy atoli politycznem jest ze strony Porty żądać od wicekróla, aby się rozbroił? Wszakże bez pomocy wicekróla nie byłaby Porta nawet Kandyi uspokoiła, a w ostatniej wojnie z Rosyą wojsko egipskie walczyło nad Dunajem zarówno z tureckiem; w przypadku zaś wojny zewnętrznej albo powstania, wicekról żadnej pomocy nie przyniósłby Sułtanowi.

Nowe rozporządzenia tureckie wymagają, aby każdy cudzoziemiec przybywał za paszportem legalnie wizowanym; w przeciwnym razie ulega grzywnie trzech liwrów. Niezależnie od opłaty władze miejscowe mają prawo wymagać kaucyi lub poręczenia odpowiednich konsulów od osób przebywających bez paszportu w granicach państwa Tureckiego. W razie niemożności spełnienia powyższych warunków, osoba bez paszportu przybyła może być wydaloną.

Kronika.

(Nowe pismo.) Wczoraj pojawił się numer na okaz nowego pisma politycznego pod tytułem „Unia“, które wychodzić będzie we Lwowie od d. 15. b. m. trzy razy na tydzień, we wtorek czwartek i sobotę. Program zapowiada przedstawianie i ocenianie wszystkich objawów życia publicznego ze stanowiska ścisłe katolickiego.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Zabójstwo przez nieostrożność. Anna Cychowa, zarobnica z Baszni dolnej pod Lubaczowem, 30 l., rz. kat., stanu wolnego, która swoje dziecko w pieluszkach na drodze przez nieostrożność uduśliła, i już martwe do potoku pod Murowanką wrzuciła, została skazana dnia 9. b. m. przez sąd krajowy we Lwowie na 3 miesiące ścisłego aresztu i przyjęła wyrok (prez. radca sądowy p. Czajkowski, oskarżyciel radca sądu wyż. i prokurator państwa p. Danek). Zauważać należy, że wszelkie poszukiwania za trupem tego dziecięcia były bezskuteczne.

— Czytamy w „Czasie“: Bank budowli we Lwowie zamierza przez wzgląd na brak dostatecznej ilości domów mieszkalnych, zająć się budową ich bądź na własny rachunek, bądź na zamówienia, sprzedawać domy przez siebie wystawione, albo też wynajmować je, jak i oddzielne w nich mieszkania, a wszedłszy w porozumienie z gminą, przyczynić się do uregulowania miasta przez zabudowanie nowych dzielnic jego. W tym celu bank urządzi własną cegielnię, oraz liczne warsztaty i fabryki dla materiałów swoich. Na naczelnika bióra architektonicznego powołał rzeczony bank z Krakowa p. Filipa Pokutyńskiego, profesora budownictwa w instytucie technicznym. P. Pokutyński ukończywszy akademię w Berlinie, zwiedziwszy Włochy w celu wykształcenia się w swoim zawodzie na wzorach, pracował w Paryżu, z kąd powołany został do rodzinnego miasta swego i tu przez 12 lat cały ciężar wszechstronnej nauki budownictwa na nim wyłącznie spoczywał, albowiem zapowiedziana reorganizacya instytutu technicznego, a z nią podział pracy między różne katedry ciągle bywa odwlekana. Mimo tego szkoła ta wydała bardzo wielu młodzieży w różnych zawodach technicznych a między nimi i w budownictwie. Prof. Pokutyński jako architekt wygotował wiele planów pod różne budowle w Galicyi, Królestwie Polskiem, na Wołyniu i Podolu, wydawał zeszytami ryciny architektoniczne kościołów krakowskich, budował kościoły i domy, a mianowicie o ile zapamiętamy kaplice w Pleszowie, Śreniawie, zaczął budowę kościoła Sióstr Miłosierdzia w Krakowie, wille w Piekarach, Tyeczynie i Grojeu, oraz kilka domów w Krakowie. Cieszy nas przeto, że bank budowli we Lwowie zamiast szukać obcych, powołując rodaków do pomocy, a mniemamy, że wybór niniejszy jest szczęśliwy, gdyż p. Pokutyński łączy z rozległemi studjami, smak wykształcony na dobrych wzorach i pracowitość. Pozostaje nam zaś pragnąć tylko, aby bank ten pomyślał niebawem o rozciągnięciu swojej działalności na Kraków.

(Pożary.) W Morawicy w pow. krakowskim dnia 20. z. m. zgorzała stodoła i dom skutkiem nieostrożności, szkoda 700 złr.; w Pilźniowce w pow. pilźnieńskim d. 23. z. m. gumna dworskie ze zbożem, ogień miał być podłożony, szkoda bardzo znaczna ale zabezpieczona; w Karłowie w pow. śniatyńskim d. 26. z. m. dwie stajnie proboszcza gr. kat. skutkiem nieostrożności, szkoda 150 złr. tamże d. 30. z. m. dom włościański, przyczyna niewiadoma, szkoda 100 złr.; w Tarnopolu d. 26. z. m. dach słomiany na kuźni, szkoda 100 złr.; w Dupliskach w pow. zaleszczyckim d. 27. z. m. karczma z kilku sztukami bydła, jak sądzą podpalona; w Zawiszni w pow. sokalskim d. 29. z. m. siedmnaście zagród włościańskich z zapasami zboża i paszy, ogień miał powstać przez nieostrożność, wynosi 18.000 złr. a z tego tylko 650 złr. były zabezpieczone; w Posadzie dolnej w pow. staromiejskim d. 30go

z. m. karczma i 2 domy włościańskie z zapasami zboża, ogień miał być podłożony, szkoda wynosi około 2000 złr.; w Kozowie w pow. brzeżańskim d. 2. b. m. wszystkie budynki gospodarskie na probostwie ze zbożem, kilku sztukami bydła i 20 owcami, przyczyna niewiadoma, szkoda 2115 złr.; w Uściu w pow. śniatyńskim d. 28. z. m. zagroda i 6 domostw, szkoda 1000 złr., przyczyna niewiadoma; w Zbarażu na przedmieściu tarnopolskiem d. 5go b. m. dach na domu wartości 300 złr., przyczem poszkodowanemu skradziono pulares z 338 złr.

Ostatnia poczta.

Berlin, 8. września. „Provincial-Correspondenz“ konstatuje, że w stosunkach między Sułtanem a wicekrólem Egiptu zaszło pewne napięcie. Dziennik ten wyraża jednak nadzieję, że nieporozumienie to da się usunąć, gdyż wszystkie mocarstwa pragną spokoju na wschodzie.

Paryż, 8. września. „Agence Havas“ donosi: Cesarz przewodniczył dzisiaj rano w radzie ministrów. Stan zdrowia cesarza jest zupełnie zadawalniający. Dalej donosi tenże sam dziennik: Dzisiejsza rada ministrów trwała przez półtora godziny. Cesarz, który w niej przewodniczył, brał udział w dyskusji. Powrót do zdrowia wkrótce nastąpi. Spodziewają się, że cesarz po kilku dniach przyjedzie do Paryża.

Paryż, 8. września. „Moniteur universel“ upewnia, że Cesarz przyjedzie jutro do Paryża i przejedzie się po bulwarach

London, 8. września. „Casern Budget“ mówi, że rząd austriacki doradza usilnie wicekrólowi Egiptu pokojowe zachowanie się. Khedive miał przyjąć warunki sułtana z wyjątkiem ustępów dotyczących się budżetu i pożyczki.

London, 8. września. Telegram z New-Yorku donosi, że w Plymouth (w Pensylwanii) nastąpiła eksplozja w kopalniach, przy której zginęło prawdopodobnie 202 robotników.

London, 8. września. Z Washingtonu donoszą d. 7. b. m., że z porozumień zaszłych między sekretarzem państwa a zastępcami rządów innych wnosić można, że rząd Stanów Zjednoczonych jest zdecydowanym, uznać rząd Kuby jeszcze przed otwarciem kongresu. Dotąd opóźniły to uznanie jedynie przedstawienia hiszpańskiego rządu, który podniósł tę okoliczność, że Hiszpanii w razie wojny nie obowiązują postanowienia paryskiego traktatu co do listów korsarskich.

Madryt, 8. września. Wczoraj wieczorem kilku ochotników z przedmieść odebrało straż przed ministerjum spraw wewnętrznych i wzbraniało się ustąpić. Rivero powołał kilka batalionów ochotników, które w ciągu nocy opanowały przesmyki do Porta del Sol. O piątej godzinie rano ochotnicy przekonawszy się o bezskuteczności swych usiłowań, opuścili straż. Nie przyszło tedy do żadnych starć.

Madryt, 8. września. „Imparcial“ zaprzecza, jakoby poseł amerykański przedłożył rządowi hiszpańskiemu notę, w której rząd amerykański oświadcza, że pod wpływem presji opinii publicznej gotów jest uznać powstańców Kuby za stronę wojującą. Powyższy dziennik twierdzi jednak, że hiszpański poseł uwiadomił swój rząd o tem, że powstańcy zyskują coraz więcej przychylności opinii publicznej w Ameryce i starają się, by Ameryka uznała ich za stronę wojującą. „Imparcial“ twierdzi, że z powstaniem tem należy się koniecznie uporać jeszcze przed listopadem.

Madryt, 8. września. Straż przed ministerjum spraw wewnętrznych odjęta została ochotnikom wolności i oddana agentom policyjnym. W kierunku Puerta de Sol widziano kilka oddziałów, które się jednak spokojnie zachowały.

(Telegram „Czasu“.)

Wiedeń, 10. września. Z powodu trudności w ugodach, czynności chwilowo na giełdzie w zawieszeniu.

Praga, 10. września. W drugim procesie drukowym dziennika „Pokrok“ przed sądem przysięgłych, przysięgli na wszystkie pytania odpowiedzieli przecząco. Oskarżony został przeto od skargi zwolnionym. Świadek

Skrejszowski z powodu niestawienia się skazany został na 25 złr. kary.

Paryż, 10. września. Cesarz wyjechał do Ville-neuve pod St. Cloud. Pierwsza ta wycieczka posłużyła cesarzowi. „La Patrie“ donosi: Zdrowie cesarza robi postępy; podróż cesarzowej na Wschód zdaje się być prawdopodobną.

Paryż, 10. września. „Journal officiel“ ogłasza dekret cesarski z dn. 8go b. m., obwieszający senatus consultum.

Pansen, (na Pomorzu) 10. września. Hr. Bismark przybył wczoraj z Varzinu i miał u króla posłuchanie, a dziś uczestniczył na manewrach wojskowych pod Ceptowem.

Petersburg, 10. września. Bank państwa podniósł stopę procentową od zastawów na 7%, a od weksli na Petersburg, Moskwę, Odessę, Rygę i Mitawę na 5 1/2, gdzieindziej zaś na 6%.

Madryt, 9. września. Zapewniają, że coraz bardziej utrwała się zdanie, aby rejeńczyę Serrana do trzech lat przedłużyć.

Bukareszt, 9. września. W chwili odjazdu księcia Karola opozycja rozsiewała wieści niepokojące. Dziennik urzędowy w obec tego oświadcza, iż nie zachodzą w łonie gabinetu żadne różnice i żaden minister nie podał się do dymisji.

Belgrad, 9. września. Minister wojny powitał w Basiazu księcia Karola rumuńskiego w imieniu rejeńczy serbskiej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10 września.

Hotel George: PP. Hr. Korytko E., z Piadyk. — Brudczak J., z Jarosławia. — Grocholski K., z Rożysk. — Kozłowski N., z Ukrainy — Łaczyński S., z Batiatycz. — Książ Puzyna J., z Nroła. — Jobstenu J., z Wiednia. — Halm A., Tauke P., Tluk L. i Hippel T., z Wrocławia. — Lesniewicz T., z Skalatu. — Ruchowski M., z Wiednia.

Hotel europejski: Major L., c. k. sędzia pow. z Uhnowa. — Peizon Z., z Radziwiłłowa. — Vogel J., z Pesztu. — Pawlikowski M., z Medyki.

Hotel angielski: Ks. Poniński A., z Dobrostan. — Rosenstock I., z Pałapanówki. — Rutkowski K., z Mizunia — Ks. Krynicki H., z Cholmu. — Wolff R., z Warszawy.

Hotel krakowski: Mozarowski A., z Hohenlowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10 września.

PP. Br. Błażowski K., do Jazłowiec. — Br. Horoch W. i H. do Moranic. — Augustynowicz B., do Książ-go. — Grodzicki L., do Mehawy. — Hubicki K., do Ożydowa. — Janowicz T., na Podole. — Rossowski K., do Telesznicy. — Szwajkowski S., do Uherzec. — Skrzyński M., do Chłopic. — Osieciński S., do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 10. września 1869.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.75	+ 96	91.	PdZ. b.sł.	1
z. god. po poł.	328.25	+174	64.	W. st	0
9. god. wiecz.	327.64	+11.8	81.	—	1

T E A T R.

Dziś (przedst. pol.) „Orfeusz w piekle“, opera w 4 obrazach.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 10. września. Na tutejszej giełdzie płacono: Pszenica 170 ₰ 8 złr. 75 c. do 9 złr. — c., żyto 160 ₰ 4 złr. 80 c. do 5 złr. — c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 60 c., owies 100 ₰ 2 złr. 80 c. do 3 złr. — c., kukurudza 170 ₰ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 60 c., hreczka 140 ₰ 5 złr. 30 c. do 5 złr. 50 c., koniczyna 180 ₰ 42 złr. — c. do 43 złr., rzepak 150 ₰ 13 złr. 75 c. do 14 złr. — c., lnianka 150 ₰ 10 złr. 70 c. do 10 złr. 80 c., groch 180 ₰ 5 złr. — c. do 5 złr. 30 c.; łój 100 ₰ 30 złr. 50 c. do 32 złr. — c., potaż drzewny 100 ₰ 14 złr. 50 c. do 15 złr. 50 c., chmiel 100 ₰ 50 do 60 złr.; spirytus wiadro 13 złr. — c. do 13 złr. 25 c.

Lwów, 11. września. Na wczorajszym targu były następujące ceny zboża i innych artykułów: mierzycza pszenicy (85 ₰) 4 złr. 22 c., żyta (81 ₰) 2 złr. 37 c., jęczmienia (70 ₰) 2 złr. 35c., owsa (49 ₰) 1 złr. 51 c., hreczki 2 złr. 23 c., ziemniaków 82 c., cetnar siana 1 złr. 31 c., słomy 1 złr. 5 c., sąg drzewa bukowego 11 złr., sosnowego 7 złr.

Ceny targowe w miesiącu sierpniu:

Miejscę targu:	Waluta austriacka				
	Andrychów	Kalwarya	Wadowice	Myslenice	Włodwie
Mec pszenicy	5 27	5 17	5 37	5 66	5 50
„ żyta	3 66	3 50	3 59	3 58	4 10
„ jęczmienia	2 84	2 75	2 55	2 75	2 75
„ owsa	2 4	1 75	2 4	1 75	2 50
„ hreczki	—	—	—	—	6
„ kukurudzy	—	—	—	—	3 50
„ ziemniaków	92	80	1 4	1 20	1 38
Grochu	—	3 50	—	—	4 25
Cetnar siana	1 50	1	1 90	1 20	1 80
Sąg drzewa twardego	7	6 10	8	7 40	6 20
„ miękkiego	5 80	4 10	5	5 20	4 80
Funt mięsa wołowego	20	17	20	17	20
Miara wina	2	—	—	2	2
„ piwa	—	20	—	28	20
Wyrobnik z wiktem	—	25	20	—	35
„ bez wiktu	—	40	40	—	50

Kurs giełdy lwowskiej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaze	Kurs przeciętny	Kurs ostatni	
			płaca	żądają
Złote austriackie				
Dnia 9. września.				
Akc. gal. kol. żel. K. L.			230	233
„ kol. lw.-czern.			183	185
„ banku hip. galic.			—	103
„ pap. czern. po 200 złr. w. a.			—	—
Galic. banku krajow.			—	93
Kolej Lw.- Cz.-Jassy			—	—
Listy z.Tow.kred.gal. 5% w. a.			77	50
„ T. kr. gal. 4% w. a.			—	79
Banku hip. gal.			—	90
Gal. zakł. kr. włośc.			—	93
Oblig. ind. gal.			—	70
„ W. Ks. Krak.			—	75
„ Ksiest. Bukowiny			—	—
Poz. gal. r. 1866 po 7%			—	101
Pier. k. gal. K. L. I. Em.			—	—
„ II.			—	—
„ kol. lw.-czern.			—	—
„ I. Em.			—	—
„ II.			—	—
Dukat holenderski cesarski			5 80	5 88
Napoleonodor			5 84	5 90
Pół imperyal rosyjski			9 80	9 90
Rubel srebrny rosyjski			9 95	10 15
„ papierowy			1 84	1 92
Bank. pol. za 100 zł. pol.			1 49	1 52
Talar pruski srebrny			—	—
Pruskie bilety kasowe			1 81 1/2	1 83 1/2
Srebro			119 75	121 50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. września 1869.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

(Za 100 zł.)

pien. towar.

Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5% 67.— 67.20
od kwietnia do października po 5% — — —

Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—	—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—	—
Metaliki po 4 1/2%	—	—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	—	—
„ „ „ 1839 piąta część losów	—	—
„ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	—	—
„ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	89.50	90.—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	95.50	96.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	106.50	107.50
Renty Como po 24 lir. austr.	23.50	24.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	—	—
Czech	93.25	93.75
Bukowiny	—	70.—
Galicji	62.—	70.—
Niższej Austrii	92.25	93.—
Siedmiogrodu	74.—	75.—
Węgier	—	80.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—	—
2. Akcyje.		
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłata 50%	263.—	265.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	230.—	232.—
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	—	—
Galic. banku kraj. a 200 zł. wpl. 40%	—	—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—	—
Banku narodowego	707.—	710.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	523.—	526.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	—	180.—
Póln. kolej po 1000 zł. w. a.	2030	2050
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	224.—	226.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a w srebrze (20 funt. szt.)	178.—	188.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	334.—	336.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	220.—	222.—
Spółki Borysławskiej a 200 zł. w. a.	—	—
3. Listy zastawne. (za 100 zł.)		
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	—	105.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—	—
Gal. banku hyp. po 6%	—	—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	93.—	93.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	98.50	99.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5 1/2%	—	—
„ „ „ (renta) po 6%	—	—
4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	—	—
„ „ „ „ w. a.	—	—

Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	—	—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisji	—	—
5. Losy. (za sztukę)		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	148.—	150.—
Clarego po 40 zł. m. k.	—	—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—	—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	—	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—	—
Pałfięgo po 40 zł. m. k.	—	—
Fundacya szpit. Areyksięcia Rudolfa	—	—
Salma po 40 zł. m. k.	—	—
St. Genois „ 40 „	—	—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—	—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—	—
„ 50 zł. w. a.	—	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—	—
Windischgratza „ 20 „	—	—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	101.90	102.10
Berlin za 100 tal.	—	—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	102.—	102.25
Hamburg za 100 M. B.	93.30	90.50
London za 10 fl. szt.	123.70	123.80
Paryż za 100 fr.	49.25	49.30
Kurs złota.		
Dukaty ces. men.	—	—
„ pełn. wagi	5.90	5.92
Korona	—	—
20frankówka	9.94 1/2	9.95 1/2
Rosyjski imperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	121.—	121.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. września.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	59	35
„ „ z procentami z maja i listopada	59	35
„ „ w srebrze	67	—
Losy z 1860 roku	92	25
Akcyje banku wiedeńskiego	723	—
„ kredytowego	250	—
London 10 funtów szterlingów	120	75
Srebro	119	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedynczy	5	85

(2143) **Vicitations-Ankündigung.** (1)

Nr. 16787. Am 22. September 1869 werden bei dem k. k. Cameral- u. Wirthschaftsamt in Kuty die in der Kossower Herrschafts-Abtheilung gelegenen und in nachstehenden Pachtsectionen eingetheilten Cameral-Herrschaftsmahlmühlen, und zwar:

I. Section im Dorfe Monastersko eine Mahlmühle mit drei Gängen und dem Ausrufspreise 716 fl. 88 kr.

II. Section Moskalówka obere und mittlere Mahlmühle mit fünf Gängen und einer Hirsenstampfe 1003 „ 64 „

III. Section Moskalówka eine Mahlmühle (die untere genannt) mit drei Gängen und einer Hirsenstampfe 430 „ 13 „

IV. Section Alt-Kossów drei Mahlmühlen mit sieben Gängen und einer Hirsenstampfe 1505 „ 46 „

V. Section Smodna eine Mahlmühle mit zwei Gängen und einer Hirsenstampfe 143 „ 38 „

VI. Sect. Czerhanówka zwei Mahlmühlen mit vier Gängen 143 „ 66 „

VII. Section Sokolówka die obere Mahlmühle mit zwei Gängen und einer Tuchmalle 215 „ 7 „

VIII. Section Sokolówka untere Mahlmühle mit zwei Gängen und einer Hirsenstampfe 286 „ 76 „

mit dem Concretualfiscalpreise 4444 fl. 98 kr. österr. Währ. im Wege der öffentlichen Vicitation auf die Dauer von drei Jahren, nämlich vom 1. November 1869 bis Ende October 1872 verpachtet werden.

Als Badium haben die Vicitationslustigen 10% des Ausrufspreises der Vicitations-Commission zu übergeben oder der Offerte beizuschließen.

Die Offerten sind längstens bis einschliessig 21ten September 1869 — 6 Uhr Nachmittags beim Vorstande des Kutyer k. k. Cameral- u. Wirthschaftsamt zu überreichen, bei welchem auch die Vicitationsbedingungen eingesehen werden können.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.
Kołomea, am 6. September 1869.

(2138) **Concurs** (1)

Nr. 499-Pr. Zur Wiederbesetzung einer im Kronlande Schlessen erledigten k. k. Concepts-Adjunctenstelle mit dem Jahresgehälte von 400 fl. wird der Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber haben ihre gehörig instruirten Gesuche im vorgeschriebenen Wege bis 30. September l. J. bei dem Präsidium der k. k. schlesischen Landesregierung einzubringen.

Troppau, am 31. August 1869.

(2130) **Edict.** (1)

Nr. 37112. Vom k. k. Landesgerichte werden die Inhaber der angebl. in Verlust gerathenen, auf den Namen der Gemeinde Kamienopol ausgestellten Naturallieferungs-Obligationen ddo. Lemberg den 1. November 1829 über 92 fl. 34 kr. W. W. 2% aufgefördert, solche dem Gerichte binnen Einem Jahre 6 Wochen und 3 Tagen vorzulegen, widrigenfalls dieselbe nach fruchtlosen Ablauf dieser Frist amortisirt werden wird.

Vom k. k. Landesgerichte.
Lemberg, am 7. August 1869.

(2142) **Obwieszczenie.** (1)

L. 12973. C. k. sąd obwodowy Tarnowski Scheindli Müller i Samsonowi Müller niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż w skutek prośby od Majera Kohane pod dniem 15go sierpnia 1869 do l. 12973 wniesionej, na utworzenie nowego i osobnego ciału tabularnego dla realności pod Nr. 27 w Tarnowie na przedmieściu Strusinie położonej i zainstabulowania Majera Kohane za właściciela tej realności tutejszo-sądową uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 12973 dozwolono.

Ponieważ pobyt Scheindli Müller i Samsona Müller poprzednich właścicieli wymienionej realności nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy c. k. sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego pana adwokata Dra. Kwiatkowskiego ze zastępstwem p. adwokata Nowakowskiego na kuratora któremu przytoczona uchwała doręczona została.

Tym edyktem wymienionych się zawiadamia, z tem dodatkiem, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronięcia prawem przepisane środki użyli, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 27. sierpnia 1869.

(2137) **Vicitations-Ankündigung.** (1)

Nr. 41013. Am 30. September 1869 wird bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów zur Verpachtung der Propinationsgerechsam auf der aus den Katastral-Gemeinden Beldno und Trzciana bestehenden Religionsfondsherrschaft Trzciana sammt dem im Dorfe Trzciana befindlichen Wirthshaus auf die

Zeit vom 1. Jänner 1870 bis 31. December 1872 eine öffentliche Vicitation abgehalten werden.

Der Fiscalpreis beträgt auf Ein Jahr 530 fl. österr. Währ.

Die Pachtlustigen haben 10% des Ausrufspreises als Badium vor der Vicitation zu erlegen.

Die Pachtcaution ist mit dem 4ten Theile des einjährigen Pachtschillings zu leisten, die Pachtschillingsraten sind monatlich im Voraus einzuzahlen.

Bis 29. September 1869 2 Uhr Nachmittags können auch schriftliche, gehörig versiegelte, und mit dem erforderlichen Badium versehenen Offerten beim Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów überreicht werden.

Die näheren Vicitations-Bedingnisse können bei der Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów, dann beim Domänenamte in Uszew eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.
Lemberg, am 3. September 1869.

Ogłoszenie licytacji.

Nr. 41013. Dnia 30, września 1869 odbędzie się w c. k. Dyrekyi powiatowej skarbu w Tarnowie publiczna licytacja w celu wydzierżawienia prawa propinacyi do państwa Trzciana, składającego się z gmin Beldno i Trzciana, przynależnego wraz z karczma w wsi Trzciana znajdującą się, na czas od 1. stycznia 1870 do ostatniego grudnia 1872 roku.

Roczna cena wywoławca wynosi 530 złr. w. a. Kaucya ma być w czwartej części rocznego czynszu dzierżawnego złożona, a raty dzierżawne mają być miesięcznie naprzód uiszczane.

Pisemne, opieczetowane oferty, zaopatrzone w wadyum przepisane, mogą być włącznie do 29go września 1869 do godziny 2giej po południu do przelozonego c. k. Dyrekyi powiatowej skarbowej w Tarnowie wniesione.

Blizsze warunki licytacji można w pomienionej Dyrekyi skarbu, tudzież w c. k. zarządzie dóbr Uszewie przejrzeć.

Od c. k. Dyrekyi krajowej skarbu.
Lwów, dnia 3. września 1869.

(2141) **Edykt.** (1)

Nr. 9948. Ces. król. sąd obwodowy w Tarnopolu niniejszem daje do wiadomości publicznej, że w drodze egzekucyi prawomocnych wyroków c. k. sądu krajowego dla spraw karnych we Lwowie z dnia 7. stycznia 1867 L. 14803 ex 1866, c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 12go lipca 1867 L. 20306 i c. k. najwyższego sądu z 14. listopada 1867 L. 10046 w celu zaspokojenia sum 10.670 złr. i 600 złr. z 6% odsetkami od 7go stycznia 1867 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych w kwotach 8 złr. 58 kr. i 9 złr. 18 kr. już przyznanych, i obecnych w kwocie 49 złr. 47 kr. w. a. pozwala się przymusową licytację połowy realności pod L. 17 w Tarnopolu położonej, wedle Dom. 1. p. 74. n. 18. haer. Chaima Freunda własnej.

Licytacja ta odbędzie się w trzech terminach, a to: na dniu 21. października i 18. listopada 1869 o godzinie 10tej przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.

Za cenę wywołania tej połowy sprzedać się mającej realności stanowi się wartość w akcie oszacowania sądowego wymieniona na sumę 5848 złr. 21 kr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest 10tą część tej sumy szacunkowej w kwocie 600 złr. w. a. jako wadyum złożyć do rąk komisji licytacyjnej w gotówce lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, kondyktom nieobciążonych, lub w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego z kuponami i talonami, lub też w galic. obligacyach indemnizacyjnych według ich ostatniego w Gazecie Lwowskiej wykazanego kursu, który jednak wartość nominalną przewyższać nie może.

Realność ta przy wyż wymienionych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną będzie; jeżeliby za takową nabywca się nie znalazł, wtenczas wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych jednocześnie termin na 18. listopada 1869 o 3ciej godzinie po południu, poczem dalsze rozpisanie licytacji z oznaczeniem trzeciego terminu nastąpi, a w tym trzecim terminie realność ta za jakąbydź cenę, a nawet niżej szacunkowej sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki, jako też wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w urzędowych godzinach w tutejszo-sądowej registraturze.

Tarnopol, dnia 30. sierpnia 1869.

(2145) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 40398. C. k. ministerium handlu i król. węgierskie ministerium dla gospodarstwa krajowego, industryi i handlu udzielił raczyło wysokim reskryptem z dnia 17go sierpnia 1869 L. 8757/1460 tutejszemu kupcowi i właścicielowi cegielni Janowi Szumanowi i pensyonowanemu c. k. budowniczemu Wincentemu Kühnowi na pięć lat przywilej wylączny na ich wynalazek nowej konstrukcyi pieca do wypalania cegieł tak zwanego ewentualnego, w którym różna ilość cegieł nieprzerwanie wypalana być może, co niniejszem do powszechnej wiadomości się podaje.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 30. sierpnia 1869.

(2129) **Edykt.** (1)

Nr. 46770. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadomia z miejsca pobytu niewiadomą p. Maryę Teodorowiczową, iż w skutek wniesionego przeciw niej podania Jakóba Feigeles z dnia 6. września 1869 do L. 46770, uchwałą z dnia 7go września 1869 do L. 46770 nakaz płatniczy na sumę wekslową 400 złr. w. a. z p. n. wydanym, i równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Semilskiemu doręczonym został.

Lwów, dnia 7. września 1869.

(2100) **Edict.** (2)

Nr. 11675. Vom k. k. Kreisgerichte Stanislawów wird bekannt gemacht, daß die Firma Isak Schragger für den Pelzhandel in Tysmienitz über Ableben des Firmenhhabers Isak Schragger gelöst wurde.

Stanislaw, 18. August 1869.

(2110) **Concurs-Ausschreibung.** (3)

Nr. 2033. Zur Wiederbesetzung der bei dem k. k. Bezirksgerichte in Winniki erledigten Bezirksrichterstelle mit dem Gehälte jährlicher 1500 fl., und eventuell von 1300 fl. öst. W., ferner der bei dem Lemberger k. k. Landesgerichte erledigten Rathreferentstelle mit dem Gehälte jährlicher 1000 fl. öst. W. wird hiemit der Concurs mit der Bewerbungsfrist von 14 Tagen vom Tage der dritten Einschaltung in das Amtsblatt der Gazeta Lwowska ausgeschrieben.

Die gehörig belegten Gesuche sind bei dem k. k. Landesgerichts-Präsidium in Lemberg einzubringen.

Vom k. k. Landesgerichts-Präsidium.
Lemberg, am 5. September 1869.

(2127) **Concurs-Edict.** (3)

Nr. 863. Eine Gefangen-Auffseherstelle mit dem Jahresgehälte pr. 300 fl. öst. W. und der Amtskleidung ist bei dem Czernowitzer Landesgerichte erledigt. Die gemäß der kais. Verordnung vom 19. December 1853 Bl. 266 N. G. W. für eine solche Stelle vorgemerkten Bewerber aus dem Stande der dienenden oder gedienten Militärs haben ihre Gesuche binnen 4 Wochen an dieses k. k. Landesgerichts-Präsidium einzubringen.

Vom k. k. Landesgerichts-Präsidium
Czernowitz, am 7. September 1869.

(2099) **Edykt.** (3)

Nr. 24292-39740. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie z pobytu niewiadomą p. Teklę z Skólskich Chrzanowską niniejszym edyktem zawiadamia, że uchwałą sądową z dnia 10. listopada 1866 do L. 55236 na mocy kontraktu z dnia 12go marca 1866 zainstabulowanie p. Modesty z Lipskich Chrzanowskiej za właścicielkę jednej czwartej części dóbr Worwolinie i oddzielnej części Worwolinie „Świętojańszczyzna“ zwanej, według ks. Dom. 166, pag. 338 n. 6 haer. i pag. 350 n. 10 haer. na imie p. Tekli ze Skólskich Chrzanowskiej intabulowanej dozwolone, i uwiadomienie o tem dla p. Tekli Chrzanowskiej przeznaczone do rąk kuratora dla niej w osobie p. adwokata Gregorowicza ustanowionego celem przestrzegania jej praw doręczone zostało.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 9. maja 1868.

(2106) **Ogłoszenie.** (3)

Nr. 1673. Ces. król. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza niniejszem, że celem odbrania sumy 208 złr. z przynależnościami Feibiszowi Szmerlerowi przeciwko Prokopowi Krycunowi przyznanej przymusowa sprzedaż realności w Bohorodczanach pod L. domu 14 położonej, na 210 złr. oszacowanej, a korpusu tabularnego nie stanowiącej, na dniu 15go października 1869, na dniu 16. listopada 1869 i na dniu 15. grudnia 1869 o 10tej godzinie przed południem w kancelaryi tutejszego sądu odbędzie się.

Bohorodczany, dnia 30. czerwca 1869.

(2089) **Edict.** (3)

Nr. 44501. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird der dem Wohnorte nach unbekannt Kunststreiter G. Hüttemann hiemit in Kenntniß gesetzt, daß Josef Bach Geschäftsmann in Lemberg sub Nr. 156, wohnhaft, wider dieselben am 24ten August 1869 z. Zahl 44501 ein Gesuch um Erlassung der Zahlungsaufgabe über die Wechselsumme von 500 fl. öst. Währ. f. N. G. überreicht hat, worüber gleichzeitig die Zahlungsaufgabe erlassen wurde.

Da der Wohnort des Belangten G. Hüttemann unbekannt ist, wird demselben auf dessen Gefahr und Kosten der Hr. Landesadvocat Dr. Wolski mit Substitution des Hrn. Landesadvocaten Dr. Dzielowski zum Curator bestellt, dem Ersteren die obige Zahlungsaufgabe zugestellt und hievon G. Hüttemann mit vorstehendem Edicte verständigt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.
Lemberg, am 25. August 1869.

(2115) **Edict.**

Nr. 33512. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird kund gemacht, daß am 13. Mai 1869 die Firma: J. Kühmayer für eine Modewaarenhandlung in Lemberg im Handels-Register gelöst wird.

Lemberg, am 2. Juni 1869.